

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc październik z odnosz. do domu 18.030.000 mk., do Polski 36.000.000 mk. lub 75000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 45 mk. za rządęk jednołamowy. Wiersz reklamowy 200 mk. razy 50.000 wedle klucza związku wydawców gazet. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Telefon 531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 19466.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na niedzielę 14 października 1923 r.

Nr. 232

Położenie polityczne.

Berlin, 12. 10. Kanclerz Dr. Stresemann powiedział wyraźnie przywódcom poszczególnych partii politycznych, że uzyskał od prezydenta Rzeszy pozwolenie na rozwiązanie parlamentu, jeżeli „Ermächtigungsgesetz“ nie zostanie uchwalony. Jeżeli parlament będzie rozwiązany — natenczas będzie on miał wolne ręce do przeprowadzenia koniecznych zarządzeń. Okazało się, że partje rządowe nie mogły poprzeć rząd, gdyż wszyscy posłowie nie byli w Berlinie. Z partji socjalistycznej 24 posłów świeciło nieobecnością. Demokratyczna frakcja spowodowała akcję pośredniczącą, która większość rządową w sobotę zapewnić powinna. Głosowanie w sprawie pełnomocnictwa dla rządu odbędzie się więc dziś w sobotę.

Berlin, 12. 10. Rozprawy w parlamencie niemieckim były znowu bardzo ożywione. Skrajny nacjonalista Henning oświadczył, że kurs dolara oznacza wotum niezauwania dla gabinetu Stresemanna. Skutkiem prawa dotyczącego pełnomocnictwa dla rządu będzie rewolucja gwałtowna. Gdy skrajni nacjonalisci obejmą rząd, natenczas pociągną do odpowiedzialności zdrajców z listopada r. 1918. Żądał nowych wyborów i powiedział że w dniu obrachunku nie chciał być żydem. Poseł Graefe wystawiał Ludendorffa. Poseł reakcyjny Wulle pytał się rządu czy to prawda, że generał Nollet zażądał rozwiązania reichswery. Wśród hałasu wielkiego postanowiono odroczyć parlament do soboty godz. 1 w południe.

General von Dassel zakazuje wywozu kartofli z Prus Wschodnich.

Królewiec, 12. 10. Na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy niemieckiej z 26. 9. 23 zakazał general von Dassel w porozumieniu z komisarzem rządowym wywozu kartofli z Prus Wschodnich.

Litwa wierzy w Niemcy.

Królewiec, 12. 10. Prasa niemiecka wschodniopruska donosi z wielką satysfakcją, że premier litewski Galvanaukas w rozmowie z korespondentem „Rigasche Rundschau“ oświadczył, że Litwa obserwuje z wielkim zainteresowaniem rozwój stosunków w Niemczech i ma nadzieję, że Niemcy z kryzysu wyjdą wzmocnione, co leży mianowicie w interesie Litwy. W opinji publicznej i w prasie litewskiej istnieje wiara w zmartwychwstanie (Auferstehung) Niemiec. Ta wiara jest u Litwinów silniejszą niż w samych Niemczech.

Królewiec, 11. 10. Nacjonalistyczna „Ostpr. Zeitung“ przytacza z zadowoleniem glosy prasy litewskiej, która rzekomo twierdzi, że „rabunek“ Wilna, Grodna i Suwałek musi być wydahy.

Premjer Witos o zadaniu rządu polskiego.

Dziedzina spraw gospodarczo-finansowych można by zapelnic cały czas, jaki jest przeznaczony na moje przemówienie. Z tego powodu przy przedłożeniach rządowych z tej dziedziny zabierze głos p. minister skarbu i szerzej przedstawi zarządzenia rządu. Nie chcę tać, że nadszedł czas dla naszego skarbu nadzwyczaj krytyczny, że spadek naszej waluty i fala drożyzny wywołują wstrząśnienia gospodarcze w całym organizmie państwowym i w ostatecznej konsekwencji odbijają się smutnie na naszym skarbie. Jednak dla każdego nieuprzedzonego jasnym i bezprzecznym jest, że każde zjawisko w chwili obecnej musi mieć swoje przyczyny i źródła w przeszłości. Niewspółmierność w traktowaniu wydatków i dochodów państwowych nie baczenie na konieczność harmonji i równowagi między temi stronami budżetu wykazują od zarania istnienia państwa deficyt pokrywany wyłącznie i jedynie drukowaniem naszych banknotów i stwarzają stałą inflację naszego pieniądza. Rząd obecny świadomy położenia i skutków zerwał z metodą polowiczności i postanowił radykalnie przeprowadzić gruntowne leczenie naszych finansów, przez postawienie i wprowadzenie w życie jasnego programu. Postawiliśmy zasadę równowagi budżetu z wykluczeniem druku marki drogą oszczędności i pokrywania deficytu w sposób prawidłowy drogą operacji kredytowych. Rząd zapowiada, że od Wysokiej Izby domagać się będzie środków zapewniających waloryzacji dochodom skarbowych (ustalenie wartości). Stałe czuwanie nad stroną dochodów nie byłoby jeszcze wystarczającym środkiem. Zmniejszenie naszych wydatków stało się postulatem obecnego rządu przez rewidowanie ustrojów organizacyjnych maszyn państwowej i przez stosowanie bezwzględnej oszczędności. Niemal przed rokiem wysunięty projekt komisarza oszczędnościowego rząd obecny zrealizował i wszedł na drogę celowych zarządzeń. Ile zdołał w tym kierunku zrobić przedstawione zostanie przy innej sposobności. W terminie Konstytucji przepisany rząd wniesie poraz pierwszy budżet, w którym wszystkie jego usiłowania znajdą swój wyraz.

Omówiając położenie urzędników, którym rząd śpieszy z pomocą, z uznaniem zaznacza premier, że

ogół urzędników oparł się agitacji strajkowej. Dalsza część przemówienia poświęcona była akcji oszczędnościowej w administracji.

W najbliższym czasie przedłożony zostanie Sejmowi projekt ustawy o języku państwowym i urzędowym, o stowarzyszeniach oraz projekt ustawy prawowej. Rząd opracowuje program prac, idących w kierunku skoordynowania działalności wszystkich czynników rządowych, zainteresowanych w rozwoju przemysłu i rękodziela.

Bilans handlowy Polski według statystyki z pierwszego półrocza r. b. był aktywny. W okresie tym wartość przywozowa przeszła 33 miliony franków w złocie. W polityce przywozowej i wywozowej, jako zasadą kierowano się koniecznością utrzymania aktywności bilansu handlowego oraz koniecznością nie wywożenia surowców, które można przerobić w kraju. Problem walutowy zmuszał do pewnych ograniczeń tak w wywozie, jako też w przywozie, dokonywanych jednak zawsze w granicach zawartych traktatów. W opracowaniu są umowy handlowe z Anglią, Finlandją, Węgrami, Holandją oraz Danją.

Przedsiębiorstwa państwowe górnicze i hutnicze prowadzone są częściowo we własnym zarządzie, częściowo zostały wydzierżawione spółkom akcyjnym, w których skarb państwa posiada udział. Z dniem 1 stycznia przekształcone zostały poszczególne przedsiębiorstwa na samodzielne jednostki gospodarcze, oparte na statutach, wzorowane na statutach spółek akcyjnych z pozostawieniem wszystkich akcji w rękach państwa.

Wywóz nadwyżki zboża. Stabilizacja cen.

W zakresie rolnictwa rok bieżący może być zaliczony do lat pomyślnych. Produkcja zbóż chlebowych dosięgła wysokości przedwojennej i po zapewnieniu zapotrzebowania możemy nadwyżkę zbóż przeznaczyć na wywóz. Osiągnięta z tego źródła waluta o wysokiej wartości wpłynie do skarbu państwa i służyć też będzie na zakup zagranicą maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, niezbędnych dla podtrzymania produkcji rolniczej. Dążąc do utrzymania właściwego stosunku cen, wytworów różnych gałęzi wytwórczości, a więc wytworów produkcji rolniczej, rząd zastosuje stanowcze środki dla osiągnięcia stabilizacji cen i pokrycia bieżących potrzeb aprowizacyjnych i oczekuje, że świadome swych obowiązków organizacje rolnicze przyjdą mu w tym zakresie z chętną pomocą.

Co do reformy rolnej, premier zapowiedział Sejmowi ustawę o sfinansowaniu reformy rolnej.

W dziedzinie kolejnictwa rząd dąży do wprowadzenia zasady samowystarczalności kolei państwowych. Ministerstwo Kol. Zel. przystąpiło niezwłocznie do realizacji tej zasady. W miesiącu listopadzie wejdą w życie polskie taryfy osobowe i towarowe na kolejach W. M. Gdańska i Górnego Śląska celem silniejszego zjednoczenia ich pod względem gospodarczym z resztą państwa.

W zakresie wyznaniowym Ministerstwo opracowuje projekt konkordatu ze Stolicą Apostolską i przygotowuje projekt ustawy o stosunku państwa do kościoła prawosławnego i ewangelicko-unijnego. Rząd zamierza w najbliższym czasie wnieść ustawę o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego przy regulowaniu płac.

Omówiwszy sprawy wojskowe, premier zakończył:

Rząd podjął się ciężkiego zadania sterowania naszą państwową w jaknajlepszych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych i mam pewność, że potrafi przezwyciężyć wszelkie trudności, jakie ma państwo na drodze swego rozwoju. Na to jednak oprócz czasu, poparcia i współpracy społeczeństwa, koniecznym mu jest zaufanie Wysokiej Izby i jeżeli zaufanie tego nie będzie, złoży odpowiedzialność w ręce tych, którzy zaufanie to zdobyli.

Prusy Wschodnie.

(Przez „Obserwatora“.)

12 października w Olsztynie.

Piszą nam:

Podróż do Olsztyna kosztowała mnie „tylko“ 80 milionów. Głodny jestem. Trzeba coś zjeść. Wchodzę do drugorzędnej restauracji. Kotlet 200.000.000, kotlet z jajkiem 260.000.000 befsztyk niemiecki 160.000.000 sznyצל cielęcy 280.000.000. Zjadłem „rollmopsa“, zapłaciłem coś około 55.000.000 i wyszedłem głodny... Kto więc chce się najeść w Olsztynie potrzebuje na dzień około 1 miljarda. Kintop — wstęp 60.000.000. Jeszcze tania stosunkowo. Wieczorem ceny jednak zmieniono, na 150.000.000. „Allensteiner Zeitung“ najnowsza kosztuje 4 miliony. Tania, na dworcu żądają 5 milionów. W oknach wystawnych towar jest. Cen niema. Składy przeważnie tylko przez czas pewien otwarte. Na bramie (Hoheš Tor) widniała zwykle „Die rote Fahne des Ostens.“ Dzisiaj świeżo przylepiony „Deutsches Tageblatt“, organ najskrajniejszych nacjonalistów. Wszędzie krzyże z hakami, czyli godła owego ruchu skrajnie nacjonalistycznego. W pewnej księgarni oglądam wystawę książek. Widzę pomiędzy innymi książki z napisem: „Die Prophezeiung zum Weltkrieg“, „Deutschlands kommender Endsieg“, „Die drei kommenden Kriege“ z trupią głową nakrytą czapką francuską wojskową, „Die rächende Stunde“, „Die Völkerschlacht am Birkenbaum“ itp. Zimno, chłód przejmujący. Poszedłem na kawę do Badera i zjadłem trzy małe ciasteczka. Kładę na stół 100 milionów. Czekam, aż mi „Ober“ coś wyda. „Bitte noch zeln em“, czyli 10 milionów. Ale dolar spadł z 5 na 4 miliony. Za masło żądano rano na targu 1 miliard. Ktoś rozpuścił pogłoskę, że dolar spada szalenie, że spadł „aż“ na miliard. I masło „spadło“ aż na pół miljarda. Na jak długo? Tłumy czytają „Allensteinerkę“... Żle, bardzo źle. Parlament się odroczył... Hanower ma głosować. „Trostlose Lage in Berlin“. Zapasy węgla się kończą. Magistrat oświadcza, że gazu nie będzie, jeżeli rząd nie pomoże. Handlarze w Berlinie wycofują swój towar, ponieważ obowiązują się rozruchów... Ironja losu — pisze „Allensteiner Ztg.“ że w chwili agonji życia gospodarczego w Niemczech obraduje się nad podniesieniem produkcji. Tymczasem bezrobocie i skracanie czasu prac coraz większe przybiera rozmiary... Co będzie jutro?...

Cele ruchu nacjonalistycznego w Niemczech.

Pan Edward Stadler rozwodzi się na ten temat w nr. 239 „Allenst. Ztg.“. A więc znamieniem owego ruchu jest „duch walki“. Ruch nacjonalistyczny skupia się w „związkach bojowych“. Organizacje oddychają militarnym duchem. Kompromisy z góry wyłączone.

Przemówienie komandora Younga.

Warszawa. (PAT). Dzisiaj odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja prasowa, na której komandor Hilton Young wygłosił następujące przemówienie:

Rad jestem niezmiernie, że mam sposobność odwiedzić Polskę. Stanowi to dla nas tj. dla mnie i moich kolegów wielką przyjemność, a to z tego względu, że jesteśmy zarówno jak wszyscy nasi rodacy gorącymi wielbicielami tradycji polskiego narodu i jego historii, kultury i sztuki i z gorącą sympatią podziwialiśmy świetne odrodzenie się Polski. Pragnęlibym skorzystał z uprzejmej gościny na łamach dzienników przez panów reprezentowanych aby w imieniu własnym i moich kolegów wyrazić serdeczne podziękowanie za niesłychanie miłe powitanie, jakiego doznałem z chwilą przybycia do Polski.

Stwierdzam ze szczególnym zadowoleniem, że w naszej ważnej pracy w dziedzinie skarbowości polskiej ułożył się odrazu harmonijny stosunek z rządem i jego współpracownikami. Mam też nadzieję, że będzie on trwały przez cały jego czas. Chciałbym podkreślić, że charakter mej misji jest całkowicie nie oficjalny i że nie ma żadnego znaczenia urzędowego.

W dzisiejszych czasach ujawniło się we wszystkich krajach podobne sobie zagadnienie, wobec czego jest rzeczą wysoce pożyteczną, że państwa te wymieniają między sobą myśli co do najlepszego rozwiązania owych zagadnień zawitych. Jak już powiedziałem, misja nasza jest ściśle nieurzędową i tylko doradczą. Ze względu na pogłoski, jakie pojawiły się w prasie co prawda nie polskiej, lecz obcej, muszę podkreślić, że nasza obecność w Polsce nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek rokowaniami o pożyczkę. Ani ja ani też żaden z mych kolegów nic o takich rokowaniach nie wie.

Nie uważam też za rzecz swoją i za cel mego pobytu w Warszawie zajmowanie się tego rodzaju sprawami: Chciałbym dalej rzec słów parę o sposobie jaki zamierzamy zastosować w naszej pracy. Pragnęlibym więc przede wszystkim poznać położenie na podstawie ścisłych cyfr przyczem wielce będę sobie cenil sposobność zasięgnięcia wszelkiego rodzaju poglądów zarówno ze strony polityków jak i ze strony przedstawicielstwa kupców i przemysłu. Na tych podstawach będziemy konferować, wymieniać na tych konferencjach poglądy i ujmować je we wnioski a w końcu mej pracy złożę nieurzędowe summaryczne sprawozdanie z wniosków, do jakich dojdziemy do tego czasu. Pozwolę sobie powiedzieć jedno słowo przestrogi: Ciężkie doświadczenia w dziedzinie administracji skarbowej przekonały mnie, że droga prowadząca do dobrobytu faktycznego nie może być krótka i rychła i że nie można jej obchodzić celem skrócenia. Dobrobyt osiągnąć można w trudnych dzisiejszych powojennych warunkach tylko przy pomocy ciężkiej pracy i pewnej dozy ofiarności. Zawsze było by to o szczegółach mówić już teraz. Przedwstępne jednak badania wykazały już bez wszelkich wątpliwości, że podstawa ekonomiczna państwa polskiego jest zdrowa, lecz że wielki wysiłek będzie konieczny, by budowę na niej opartą doprowadzić do dobrego końca. Przyjaciele wielkiego narodu polskiego mają też pełne zaufanie do silnego, zdrowego rozsądku tego narodu i do wielkiego talentu politycznego jego przywódców, które umożliwiły podjęcie takiego wysiłku. Raz jeszcze dziękuję panom za serdeczne przyjęcie nas przez społeczeństwo polskie.

Na zadawane następnie pytania komandor Young odpowiedział, że nie jest w stanie udzielić na nie wyczerpującej odpowiedzi, gdyż fizycznie nie był w stanie dotąd zapoznać się z dotyczącym materiałem.

Wiadomości kościelne.

Konsekracja ołtarza w katedrze warszawskiej.

Z pośród wielu pamiątek, z którymi się wiąże dzieje przebytej niewoli i wspomnienia świetności dawnej Polski, jest bezwątpienia Katedra Warszawska, która jest obecnie świątynią reprezentacyjną całej Polski. Troskę o splendor i świetność zewnętrzną i wewnętrzną, niesie na swoich barkach kapituła Warszawska, gdy tymczasem powinien o tem pomyśleć cały naród.

Wydatki, związane z utrzymaniem całej Katedry pokrywane bywały z nitych ofiar najbardziej ludności staromiejskiej, gdyż katedra jest jednocześnie kościołem parafialnym i z ofiar, które wierni składają do puszki przy zwiedzaniu Katedry.

W tym roku odnowiono presbyterium, przelożono dach kościelny, podniesiono zapadającą się posadzkę na przestrzeni 30 metr kwadr. oczyszczono i odnowiono nawy główną i boczną, zrobiono olejno całą lamperję i doprowadzono do porządku kruchty i wyjścia kościelne. Obecnie za inicjatywą J. E. przywrócono dawny obraz Przemienienia Pańskiego, ofiarowany przez Bolesława III go księźtom mazowieckim; obraz ten jest uprzywilejowany przez Stolicę Apostolską, a w latach dawnych nadzień Przemienienia Pańskiego bywał zjazd wielki z różnych stron Polski.

Dnia 8 października o godzinie 8 rano J. E. dopełnił konsekracji pomienionego ołtarza wykonanego z marmurów kieleckich przez firmę „Marmury Kieleckie”, na wieczną rzeczy pamiątkę, jak to głosi napis: Na podziękowanie za tak cudownie odzyskaną wol-

ność i niepodległość naszej Polski, ku czei Przemienienia Pańskiego, ołtarz ten odnowiony na pamiątkę dziesięciolecia rządów archidiecezją przez Aleksandra rzymskiego kościoła kardynała Arcybiskupa Kakowskiego konsekrowany został.

Stopniowo odnawiane będą inne ołtarze, świecznice obecnie mens mi popróchniałymi i okna Katedralne.

Do naszych Czytelników!

Niestety i w tym miesiącu katastrofalny spadek marki zmusza nas do podwyższenia abonamentu. Tylko w ten sposób podtrzymać możemy „Gazetę Olsztyńską”. Ponownie apelujemy do wyrozumienia Szan. Czytelników. W zeszłym miesiącu prawie że wszyscy Czytelnicy dopłatę nadęstali, za co jeszcze raz na tem miejscu dziękujemy.

Ze tylko konieczność zmusza nas do poproszenia o nadwyżkę niechaj udowodni jeden tylko przykład. Donieśliśmy już, że w miesiącu październiku wynosi cena za 1 kilogram papieru gazetowego 28,5 fenigów złotych, tj. 50 procent więcej jak przed wojną. Przy kursie dolara 3 miliardów mk. kosztuje kilogram 200 milionów mk. a arkusz papieru czystego do jednego numeru gazety przeszło 3 milionów marek.

Wobec powyższego uzna każdy, że cena ustanowiona na październik już przed miesiącem w żadnym wypadku nie wystarczy na pokrycie najpotrzebniejszych wydatków.

Szan. Czytelników prosimy więc o dopłatę w wysokości

44 milionów marek.

Dopłatę ściągniemy przez zaliczkę (Nachnahme), którą listowi przedłożą w tych dniach do zaplacenja. Zwracamy uwagę na to, że czytelnikom, którzy odmówią zaplacenja dopłaty od 15 bm. gazety wysyłać nie będziemy.

Apelujemy ponownie do wyrozumienia naszych Czytelników i spodziewamy się, że prośba nasza i tym razem nie będzie bezowocną.

Wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej”.

KRONIKA.

Olsztyn, 13 października 1923.

Kalendarz na poniedziałek: Teresy: Wachód słońca o godz. 6.23; zachód o g. 5.12.

* Olsztyn. Z targu. Wczorajszy targ rozpoczął się pod wpływem wzrastającego wciaż dolara, który miał osiągnąć w czwartek wieczorem wysokość 7 miliardów marek. To też ceny osiągnęły zastraszającą wprost wysokość. Około godziny 9 tej płacono za masło 900 milionów mk., a w niektórych wypadkach nawet miliard mk., za jaja 700-800 milionów mk. Około godz. 11 tej ceny spadły o blisko połowę bo na 600, względnie 400 milj. mk. Inne produkta stosunkowo tak raptownie nie podskoczyły. Kaczki kosztowały 400 do miljaru mk., gęsi funt 150 milj. m., w całości sprzedawano po 1200 do 2 miliardów mk. Kury osiągnęły ceny do 400 milj. mk., gołębie do 70 milj. mk. Ceny za mięso były stosunkowo przystępne. Wieprzowina 300 milj., wołowina 280, cielęcina 150 milj., skopowina 160 milj. mk. Na rynku rybnym zakup nie był wielki. Szczupaki kosztowały 180-200 milj. płatki 40 do 100 milj., okonie 150 milj., szprotki 100 milj. mk. Warzywa było bardzo wiele i płacono za kapustę białą 6, włoską 15, modrą 8, marchew 8, selerję 10, szpinak 8, kalafjor 40, cebule 100 milj. mk. za funt.

— Bydło karmione zbożem ma być kofiskowane. A więc bacznosc!

— Pobory dla akuserek podwyższone są w 1. klasie 800 000 krotnie, a w 2. klasie 600 000 krotnie.

— Zakaz gazety. Dowódca wojskowy okręgu I. zakazał wychodzący w Pruskim Hołdzie „Oberländer Volksblatt” za artykuł, w którym zachodziło podburzenie do gwałtu.

— Ofiarnosc. Mazurzy z Wielbarka na Młodzież 20 milj. marek. „Bóg zapłać”. Dalsze składki bardzo pożądane.

* Gatsiat. Przewodniczący rady miejskiej Kramer złożył z powodu przykrych zajęć na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej swój urząd.

Z Mazur.

r. Elk. W „Berl. Lokal Anzeiger” opisuje ktoś wrażenia z podróży swej z Berlina do Królewca. W pociągu kolejowym spotkał korespondent różnych gazetarzy berlińskich i szyberów, którzy sztydził sobie z mieszkańców Prus Wschodnich mówiąc: „Te woły, wszystko prawie darmo dostaliśmy, tym

ludziom trzeba tylko gadać o nędzy w miastach, a oni wierzą wszystko. Kolosalne zyski, złote czasy, tak dobrze nigdy jeszcze nie szło”.

To prawda. U nas ludęk wiejski, mianowicie szerokie masy ludu polskiego wyzyskują w niewłaściwy sposób niesumienni handlarze. A kto temu winien? Brak oświaty wśród ludu. A kto spowodował brak oświaty? System germanizacyjny.

Z drugiej części Prus Wschodnich.

r. Ragneta. Zamknąć musiano tutaj szkołę uzupełniającą, ponieważ nauka stała się niemożliwą z powodu nieposłuszeństwa i złego zachowania się uczniów.

Rozmaitości.

Magnaci prasowe.

Według londyńskiego „Daily Telegraphu”, sir Eduard Hulton, jeden z angielskich magnatów prasowych, sprzedał prawa swe do szeregu pism londyńskich i manchesterkich, wicehrabiemu Rothermere, bratu zmarłego wydawcy „Timesa”, lorda Northcliffe’a i lordowi Beaverbrook, którzy w ten sposób stali się właścicielami, między innymi, dzienników: „Daily Mail”, „Daily Mirror” i „Evening News”, oraz tygodników: „Weekly Dispatch” i „Sunday Express”.

Cena kupna tych pism wynosi kilkanaście milionów funtów sterl.

Utytułowany ładunek.

Do Nowego Jorku zawiął parowiec „Constantinople”, płynący z Konstanzy.

Parowiec ten przywiózł, jako podróżnych trzeciej klasy, 12 księżniczek, 11 ksiąząt, 8 baronowych, 6 baronów i jednego hrabiego — wszystkich narodowości rosyjskiej.

Są to ostatnie rozbitki owej wielkiej armji uchodźców rosyjskich, która schroniła się przed bolszewikami do Konstantynopola, teraz zaś, gdy wojska sprzymierzone opuściły stolicę Turcji, szukające szczęścia za oceanem.

W rozmowie z dziennikarzami utytułowani uchodźcy wyrazili nadzieję, że zdołają urządzić sobie nowe życie na gruncie amerykańskim.

Francuskie amazonki

W mowie, wygłoszonej dnia 1 października, w Chlub du Faubourg w Paryżu, przodowniczka ruchu kobiecego we Francji, dr. Magdalena Pelletier, domagała się gwałtownie zaprowadzenia służby wojskowej dla kobiet we Francji, na tej zasadzie, że kobiety wykazały wytrzymałość dostateczną, uczestnicząc w rozmaitych sportach, a przytem powinny płacić podatek krwi, skoro chcą być równouprawnione co do praw wyborczych.

Argumenty jednak pani Pelletier nie znalazły bynajmniej uznania wśród kobiet i mężczyzn, słuchających jej wykładu.

Przemysł i handel.

Rynek pieniężny.

Płacono dnia 11. października:

za 100 marek polskich	607600,—	mk. niem.
za 1 dolar amerykański	5077350000,—	mk. niem.
za 1 gulden holenderski	1985025000,—	„ „
za 1 funt szterl. ang	2294250000,—	„ „
za 1 frank szwajcarski	903735000,—	„ „
za 1 frank francuski	385245000,—	„ „
za 1 lir włoski	229425000,—	„ „
za 1 koronę czechosłow.	15162000,—	„ „
za 100 koron austriackich	7182000,—	„ „

Dolar 12. październ. w wolnym obrocie: 4,2 miljardy.



Worgitzki przestraszył się, gdy mu jego adjutant powiedział, że ma dopłacić 44 miliony marek za „Gazetę Olsztyńską”. Czytelnicy nasi jednak tę sumę zapłacą, aby dokażać, że prędzej zbankrutuje „Heimatsdienst”, aniżeli „Gazeta Olsztyńska”. Czy nie?

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk ze Szczytna. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

BANK LUDOWY

E. G. m. u. H.
w OLSZTYNIE

placi od depozytów:

za wypow. rocznem	600 0/0
„ „ półrocznem	500 0/0
„ „ kwartalnym	400 0/0
„ „ dziennem	180 0/0

Zarząd.
Steffen. Malewski. Żurawski.

Kupuję każdą ilość
konopi, wosku, gorzycy i wszystkie zioła medycynalne w suszonym stanie po najwyższych cenach dziennych.

St. André, Schwanen-Drogerie
przy moście św. Jana.

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 50 000 mk., z przesyłką 52 000 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

księgarnia J. PIENIĘŻNEJ w OLSZTYNIE.

Nowy system odpłaty!

Wykonuje dla każdego

ELEGANCKĄ GARDEROBĘ

bez kawentów, bez weksla

po stałej cenie

Franz Milk, mistrz krawiecki
ul. Hindenburgstr. 10 (dawniej Soldatenheim)
Garderoba dla pań i panów
mundury, ubrania szportowe i myśliwskie.

Włosie końskie i szczecinę kupuje dla własnego wyrobu **M. Loewy**, fabryka szczotek, ul. Prosta 32.

Reklamacya gazety.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie, na której zapisano gazetę:

Zeitungsreklamation.

Nr. von mir bestellten Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um kostenlose Nachlieferung derselben, (Imię i nazwisko)

(Miejscowość):

(Ulica i nr.)

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski

Kwiat Seraficki

Kwiatek Tercyarski

Książeczka św. Antoniego z Padwy

Książeczka do M. B. Bolesnej

J. Pieniężna, Olsztyn

Ks. W. Barczewski.

Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone.

Cena 5 milionów mk.

Do nabycia w Księg. Gazety Olsztyńskiej.

Wiązarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Zaproszenia weselne
:: zawiadomienia ::
o zaręczynach i ślubie



wykonuje szybko i oszczędnie



Drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej”

Wstępście do Polsko-katolickiego
Towarzystwa Szkolnego!

GROMNICE

poleca

Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.

Elementarz toruński

egz. po 3 milj. mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

RODACY POPIERAJĄCIE RZEMIEŚLNIKÓW POLSKICH!

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej”

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

poleca obok książek do nabożeństwa, książek treści światowej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

papiery listowe

luźno i w paczkach

kałamarze * atramenty * ołówki * tablice rysiki * kleje * suszki * linijki * laki zeszyty szkolne * bibuły * pióra * pluszewki (Reisstifte) * serwetki papierowe * koronki papierowe * papier krepowy * papier do kwiatów * liście do kwiatów * drut do kwiatów * wiązarki do chrztu polskie i niem. * pocztówki * karty do grania * powinszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

* * * * *

Jako najcenniejsze podarki ślubne polecamy:

Obrazy świętych w ładnych ramkach

* * po znacznie niższych cenach. * *